W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. czwartek,7 maja 1942 r.
Nr.P-79/A.

D E P E S Z E.

/Wydanie poranne./

IMIE POLSKI ROZBRZMIEWA PO ŚWIECIE.

Londyn.6/V /Pol.Radio/ Swe cotygodniowe przemówienie przed mikrofonem Polskiego Radia w Londynie min. prof. St. Stroński poświęcił echom obchodów polskiego święta narodowego na szerokim świecie. Mówca podkreślił,że w tym roku poraz trzeci z rzędu Polacy obchodzili poza krajem święto Trzeciego Maja. Nigdy może jednak imię Polski nie rozbrzmiało tak szeroko i doniośle po świecie, jak w tym roku. Min.Stroński przytoczył następnie liczne obchody , oświadczenia, depesze i inne manifestacje jakie miały miejsce z racji polskiego święta narodowego nietylko wśród rozrzuconych po całym świecie skupień Polaków, ale również ze strony przedstawicieli licznych krajów sojuszniczych. Opór jaki naród polski stawia rządom hitlerowskim wzbudził podziw i szacunek wśród wszystkich wolnych narodów na całym świecie. Żołnierz polski - podkreślił min.Stroński - bierze udział w działaniach wojennych na całym świecie, co przyczynia się do tym powszechniejszego zrozumienia znaczenia, jakie posiada wkład Polski do obecnego wysiłku wojennego narodów sprzymierzonych. Postawa narodu polskiego, który nie ugiął się przed siłą brutalną wroga, jest natchnieniem dla innych narodów i jedna zrozumienie powszechne dla sprawy polskiej. Mówca zakończył akcentem wiary, że Bóg da nam doczekać lepszej przyszłości.

Życzenia z okazji święta narodowego.

O echu jakie znalazło polskie święto narodowe na świecie świadczą niezliczone depesze nadesłane przez najwybitniejsze osobistości świata politycznego i wojskowego na ręce kierowników polskiego życia państwowego.

Prem.Churchill w depeszy do gen. Sikorskiego składa w imieniu rządu i narodu brytyjskiego najlepsze życzenia odbudowy Polski i pomyślności na przyszłość. Ofiary i wkład Polski w obecną wojnę nie będą zapomniane. Depesza kończy się wyrażeniem nadziei, że w niedalekiej już przyszłości gen.Sikorski będzie mógł poprowadzić wojsko polskie do niepodległej ojczyzny.

W odpowiedzi na ten telegram gen.Sikorski oświadczył, że podobnie jak prem.Churchill i wielki naród brytyjski również Polacy żywią przekonanie, że zbliża się dzień powrotu do oswobodzonej ojczyzny. Polacy nigdy nie zapomną przyjęcia i szczerej gościnności jaką okazali im brytyjscy sojusznicy w najcięższych chwilach naszych dziejów. Gen.Sikorski zakończył wyrażeniem przekonania, że oba narody będą mogły dalej współpracować nad utrwaleniem pokoju i powszechnego dobrobytu.

Depesza prez.Roosevelta wyrażając życzenia narodu amerykańskiego stwierdza jego wiarę w odbudowę niepodległej Polski.

Wśród dalszych depesz znajduje się telegram od ks.Kentu,który stwierdził, że zmagania narodu polskiego są natchnieniem dla całego świata, oraz depesza amerykańskiego szefa sztabu głównego gen.Marshalla,który również podkreślił m. in. że patriotyzm Polaków i duch ożywiający żołnierza polskiego był od dawna natchnieniem dla obywateli amerykańskich,którzy przykład od Polaków czerpią od chwili, kiedy wielki Kościuszko i Pułaski oddali bezcenne usługi gen.Washingtonowi w jego walce o niepodległość St.Zjedn. Zakończył też wyrażeniem nadziei, że Polska powstanie znów świetniejsza niż kiedykolwiek przedtem.

Min.Raczyński jako kierownik MSZ otrzymał depeszę od komisarza ludowego spraw zagranicznych Mołotowa,który przesyłając życzenia od rządu sowieckiego dla narodu pol-

skiego walczącego o wolność od ciemiężycieli niemiecko-faszystowskich wyraził przekonanie, że nastąpi odrodzenie wolnej Polski.

Wśród depesz nadesłanych na ręce Prezydenta R.P. Raczkiewicza znajduje się telegram od pierwszego lorda admiralicji brytyjskiej Alexandra z wyrazami uznania dla polskiej marynarki wojennej, której udział w walce wydatnie przyczyni się do ostatecznego pokonania wroga. Dalej Prezydent R.P. otrzymał m.in. depeszę od króla greckiego Jerzego II, prezydenta Argentyny, króla egipskiego Faruka, króla Jugosłowiańskiego Piotra, króla norweskiego Hakona itd.

PONOWNY NALOT NA STUTGART I NANTES.

Londyn.6/V /Radio/ RAF przez drugą noc z rzędu bombardował zakłady przemysłowe w Stutgarcie w południowych Niemczech, doki w Nantes, lotniska w Holandii i w półn.Francji. Nie powróciły do baz 4 bombowce brytyjskie. Poprzedniego dnia samoloty brytyjskie atakowały Zeebrugge.Straty niemieckie wyniosły 4 myśliwce a brytyjskie 6 myśliwców. Podczas nalotów na żeglugę w Holandii i w Norwegii rozbito bombami 4 nieprzyjacielskie statki zaopatrujące.

Naloty niemieckie na Anglię ograniczyły się do zaatakowania dwóch miejscowości w południowo-wschodniej Anglii, gdzie wyrządzone jednak zostały szkody i straty w ludziach. Poprzedniej nocy nie było żadnego nalotu na W.Brytanię.

OGRANICZONE DZIAŁANIA W LIBII.

Kair.6/V /Radio/ Działania wojskowe w Libii ograniczone były z powodu burz piaskowych. Lotnictwo ponownie bombardowało Benghazi i kolumny transportowe armii gen.Rommla na drodze z Dżedabii do Benghazi. Naloty nieprzyjacielskie na Maltę nie przybrały większych rozmiarów. Strącono dwa dalsze samoloty niemieckie. Stwierdzono, że przeciętnie podczas swej ostatniej ofensywy na wyspę nieprzyjaciel tracił 5 samolotów dziennie. Z ostatnich operacji nie powróciły dwa aparaty brytyjskie.

OFENSYWNE DZIAŁANIA LOKALNE ROSJAN.

Moskwa.6/V /Radio/ Komunikat sowiecki wspomina o lokalnych działaniach ofensywnych wojsk rosyjskich zwłaszcza na odcinku między Kurskiem a Charkowem. O zaciętości walk świadczy nieustanny napływ znacznej ilości rannych niemieckich do Danii i Norwegii. Radio moskiewskie wspomina o kilku atakach niemieckich na południowo-zachodnim odcinku frontu do których rzucono zostały znaczne rezerwy. Ataki te zostały odparte z dużymi stratami dla Niemców. Komunikaty dodatkowe mówią o ożywionej działalności oddziałów partyzanckich na tyłach linii niemieckich, które wykoleiły kilka pociągów niemieckich. W katastrofie jednego z nich zginęło 150 Niemców. Druga katastrofa miała miejsce pod Orłem. Komentarze prasowe wskazują, że Hitlerowi trudno będzie rozpocząć skuteczną ofensywę na froncie sowieckim przed zlikwidowaniem licznych oddziałów partyzanckich zagrażających jego liniom dostaw na front.

WZROST ZACIĘTOŚCI WALK NA MADAGASKARZE.

Londyn.6/V /Radio/ Wiadomości nadchodzące z Madagaskaru mówią o wzrastającym oporze garnizonu wojsk rządu Vichy. Walki przybierają na ostrości. Straty po obu stronach są coraz cięższe. Z brytyjskimi wojskami lądowymi współdziała lotnictwo i marynarka.

OFENSYWA CZANG-KAJ-SZEKA W CHINACH.

Londyn.6/V /Radio/ W Chinach Czang Kaj Szek rozpoczął rozległą akcję ofensywną, zwłaszcza przy pomocy oddziałów wypadowych na pozycje japońskie na wschodnim wybrzeżu Chin na froncie długości ok.600 klm. Znienacka oddziały te zaatakowały ośrodki przemysłowe i bazy wojskowe w Szanghaju,Nankinie itd. Wzniecono szereg pożarów, wysadzono w powietrze mosty, dworce kolejowe, składy amunicji i zniszczono na znacznych odcinkach linie kolejowe.

Na Filipinach gen.Wainright prowadzi rokowania z Japończykami w sprawie warunków kapitulacji. Walki trwają w Mindanao, na Cebu i Luzonie.

NAGŁY WYJAZD LAVALA DO BERLINA.

Londyn.6/V /Radio/ Ze źródeł hiszpańskich nadeszła wiadomość,że Laval udał się do Berlina aby przeprowadzić tam rozmowy w sprawie położenia jakie się wytworzyło po desancie brytyjskim na Madagaskarze.

SPOTKANIE GEN.SIKORSKIEGO Z AMB. BOGOMOŁOWEM.

Londyn.6/V /Radio/ Odbyło się tu spotkanie między gen.Sikorskim a sowieckim amb. przy rządzie R.P. Bogomołowem. W spotkaniu uczestniczył min.Mikołajczyk,min.Raczyński oraz generałowie Haller,Anders,Klimecki Modelski i inni. Amb.Bogomołowi również towarzyszył przedstawiciel armii sowieckiej.